



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Rodzina w świetle danych demograficznych w Polsce i w Europie

Author: Izabela Bieńkowska, Małgorzata Kitlińska-Król

Citation style: Bieńkowska Izabela, Kitlińska-Król Małgorzata. (2017). Rodzina w świetle danych demograficznych w Polsce i w Europie. "Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie" z. 112 (2017), s. 35-46.



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



Izabela BIENKOWSKA
Akademia Techniczno-Humanistyczna, Bielsko-Biała
izabela.bienkowska@wp.pl

Małgorzata KITLIŃSKA-KRÓL
Uniwersytet Śląski
makkit@interia.pl

RODZINA W ŚWIETLE DANYCH DEMOGRAFICZNYCH W POLSCE I W EUROPIE

Streszczenie. Artykuł dotyczy procesów demograficznych zachodzących w rodzinach w Polsce w odniesieniu do krajów Europy, szczególnie procesów związanych z dietnością. Przedstawione zostały zjawiska opóźnionego zakładania rodziny, późniejszego rodzicielstwa, a także podjęta została próba wskazania ich przyczyny i konsekwencje dla funkcjonowania społeczeństwa.

Słowa kluczowe: rodzina, demografia zmiana społeczna

FAMILY IN THE LIGHT OF DEMOGRAPHIC DATA IN POLAND AND IN EUROPE

Abstract. This article is about demographic process in polish families concernig to European countries, especially process attributable to fertility. Apperances of late parenthood and attempt to cause and consequences for sociality are in this document.

Keywords: family, demography, social change

1. Wprowadzenie

Lata 60. XX wieku rozpoczęły zjawisko istotnych przemian w życiu rodzinnym w Europie, natomiast dla naszego kraju takim okresem metamorfoz okazał się proces transformacji systemowej. Przeobrażenia polityczne, społeczno-ekonomiczne i kulturowe, które wówczas nastąpiły wywarły znaczący wpływ na miejsce i rolę rodziny w społeczeństwie, jak również na

kształt polskiej rodziny. Zmiany te z kolei uwidoczniły się w rejestrach demograficznych, stając się tematem licznych debat. Ewolucje demograficzne stanowią z kolei jeden z głównych determinantów gospodarki Polski, a także Europy i świata. Nie można być wobec nich obojętnym.

2. Rodzina

Rodzina jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych. Zainteresowanie rodziną wiąże się z wielością realizowanych przez nią funkcji zarówno dla jednostki i społeczeństwa. Zbudowanie definicji terminu „rodzina”, jak twierdzi Jadwiga Izdebska, której „treść objęłaby wszystkie rodziny na świecie, jest bardzo trudne ze względu na niezwykłą złożoność i zróżnicowanie jej struktury, funkcjonowania, swoistą mozaikowość, hybrydalność różnych form małżeńsko-rodzinnych, formalnych i nieformalnych. Dawniej rodzinę definiowano przez pryzmat więzi instytucjonalnych pomiędzy małżonkami oraz między rodzicami i dziećmi (pokrewieństwo biologiczne, wspólne zamieszkanie). Współczesne definicje akcentują emocjonalną bliskość oraz dobrowolność relacji bez względu na instytucjonalny status więzi, czy pokrewieństwa biologicznego. Odchodząc od tworzenia jednej definicji rodziny i jednocześnie odpowiadając na pytania, kim jest rodzina, jaka jest jej wartość w życiu człowieka, należałoby spojrzeć na rodzinę jako: grupę społeczną, środowisko wychowawcze, instytucję wychowawczą, wspólnotę osób”¹.

K. Jakubiak wskazuje na etymologię słowa „rodzina”, które jest wyrazem pochodnym od „ród, plemię”, utworzonym formantem *-ina*, w polszczyźnie obecnym od bardzo dawna. Źródłosłów wyrazu *ród*, z kolei jest następujący: *ród* to wyraz rodzimy, ogólnosłowiański, kontynuant prasłowiańskiego *rodъ* „rodzenie” oraz „to, co się urodziło”². Przyjąć, więc należy, iż podstawą istnienia rodziny jest „rodzenie potomstwa”, a tym samym zabezpieczanie ciągłości biologicznej społeczeństwa. Drugim jej wyróżnikiem jest przekazywanie dorobku, zrębu kulturowego następnym pokoleniom.

Zbigniew Tyszka pisał, że „rodzina stanowi integralną część każdego społeczeństwa; stanowi jego najcenniejszą i podstawową komórkę. Jest najważniejszą grupą społeczną, grupą podstawową, z którą człowiek jest ściśle związany znaczną częścią swej osobowości i ważnymi pełnionymi przez siebie rolami społecznymi (rola męża, żony, ojca, matki, żywiciela rodziny itp.). Jest także dlań tzw. grupą odniesienia, z którą świadomie i mocno identyfikuje się jako jej członek, współtworzy i przyjmuje kultywowane w niej poglądy, postawy, obyczaje, wzory

¹ Izdebska J.: Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina – Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej. Białystok 2015, s. 96-97.

² Jakubiak K. (red.): Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 1995, s. 20.

zachowania i postępowania”³. Maria Ziemska zwraca natomiast uwagę, na fakt, że „rodzina jest małą grupą społeczną składającą się głównie z małżonków i dzieci. Stanowi całość podlegającą dynamicznym przekształceniom związanym z biegiem życia jednostek, które wchodzi w jej skład. Opiera się na zastanych tradycjach społecznych i rozwija własne”⁴. Przyglądając się wielości współczesnych definicji rodziny, najczęściej wskazywanymi, najmniej sprzecznymi wydają się określenia dotyczące jej prymarności, doniosłości oddziaływań, niepowtarzalności relacji, a także powszechności występowania. Rodzina łączy swoich członków więzami biologicznymi, cywilizacyjnymi i gospodarczymi. Wyróżnia ją:

- ciągłość biologiczna,
- unikalne więzi emocjonalno-uczuciowe,
- wewnętrzna koherencja,
- wspólne cele i podejmowane działania na rzecz grupy rodzinnej,
- niepowtarzalny, swoisty kształt życia rodzinnego,
- współzamieszkiwanie, własność materialna i kultura duchowa, itd.⁵

Rodzinę należy traktować, jako *najbliższe człowiekowi środowisko życia* i zarazem *środowisko jego edukacji*. Rodzina, co uwypuklił Andrzej W. Janke, „w ostatnich dziesięcioleciach ujawniła wyraźnie pedagogiczną i humanistyczną wartość, wykazując naturalną odporność na koniunkturalne (ideologiczne i polityczne) manipulacje. Ukazała wartość jako grupa *odniesienia i wspólnota życia* – jakość godną szacunku, pielęgnowania i oferowania następnym pokoleniom”⁶. Z drugiej jednak strony dane empiryczne wskazują na ewolucję, która dokonuje się w polskiej rodzinie.

Jakie trendy rejestruje się we współczesnej rodzinie? Co je wywołuje? Na powyższe pytania poszukują odpowiedzi naukowcy i przeciętni mieszkańcy naszego kraju, ale także innych krajów Europy, czy świata.

Zbigniew Tyszka, powołując się na ustalenia dokonane przez W.F. Ogburna i M.F. Nimkoffa wskazuje, iż m.in. „czynnik naukowo-techniczny” wywołał specyficzne zmiany we współczesnych rodzinach, tj.:

- „wzrost liczby rozwodów,
- rozpowszechnianie się kontroli urodzeń i zwiększenie rozmiarów kontaktów seksualnych poza małżeństwem,
- wzrost liczby mężatek pracujących zawodowo,
- wzrost indywidualizmu i wolności osobistej członków rodziny,

³ Tyszka Z.: Rodzina, [w:] Pomykało W. (red.): Encyklopedia pedagogiczna. Warszawa 1993, s. 695.

⁴ Ziemska M.: Rodzina i dziecko, (w:) Kozak S. (red.): Patologia analfabetyzmu emocjonalnego. Przyczyny i skutki braku empatii w rodzinie i w środowisku pracy. Wydawnictwo Engram, Warszawa 2012, s. 105.

⁵ Kanios A., Czechowska-Bielug M.: Praca socjalna. Kształcenie-działanie-konteksty. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010, s. 306.

⁶ Janke A.W.: Przesłanki i konsekwencje dla pedagogicznych analiz, [w:], Kawula S., Brągiel J., Janke A.W. (red.): Pedagogika rodziny. Toruń 1997, s. 31-32.

- w coraz większym stopniu przerzucanie na państwo funkcji opiekuńczych spełnianych dotąd przez rodzinę,
- stopniowy zanik postępowania według norm religijnych w małżeństwie i rodzinie⁷.

Zbigniew Tyszka postuluje jednak wieloaspektowe podejście badawcze do etiologii zmian obserwowanych w rodzinie⁸.

Na istotne procesy, z punktu widzenia podejmowanego w opracowaniu tematu, wskazują badaczki pedagogiki rodziny Sylwia Badora, Barbara Czereddecka, Danuta Marzec, które ujawniają istnienie w rodzinie:

- rozpadu rodzin wielopokoleniowych, skonsolidowanych przestrzennie i społecznie, na rzecz rodzin dwupokoleniowych;
- zmniejszającej się liczby dzieci w rodzinie (i/lub odkładanie planów powiększenia rodziny na później).⁹

Anna Kwak dopełnia listę przemian rodziny wskazując prócz demokratyzacji stosunków wewnątrz rodziny, zmian autorytetu, dominujących osobistych więzi emocjonalnych i intelektualnych, na zmieniającą się rolę społeczną dziecka. Charakteryzuje te zmiany podając, iż dziecko przestaje być traktowane, jako podpora materialna rodziców i zabezpieczenie na starość – staje się wartością samą w sobie. Wzrasta także zainteresowanie rodziców przyszłością dzieci, ważne stają się potrzeby i dążenia dziecka¹⁰.

Konkludując powyżej prezentowane treści, dotyczące przemian w życiu rodzinnym w krajach rozwiniętych i rozwijających się, ustalenia badawcze prowadzą do wyodrębnienia ich charakterystycznych wskaźników:

- zmniejszanie się udziału ludności pozostającej w związkach małżeńskich wśród ogółu ludności,
- odkładanie decyzji matrymonialnych przez kobiety i mężczyzn,
- wzrost częstości rozpadu małżeństw (poprzez rozwody bądź separacje),
- opóźnianie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka,
- spadek dzietności do poziomu poniżej zastępowalności pokoleń,
- przesunięcie maksymalnej płodności z młodszych na nieco starsze grupy wieku,
- rosnąca liczba urodzeń pozamałżeńskich¹¹.

⁷ Tyszka Z.: Rodzina we współczesnym świecie. Poznań 2003, s. 21-22.

⁸ Podobne podejście do zagadnienia przyczyn wywołujących przeobrażenia zachodzące w rodzinie prezentuje wielu innych badaczy m.in. A. Kwak, S. Badora, B. Czereddecka, D. Marzec, A. Janke, E. Marynowicz-Hetka, B. Matias i in.

⁹ Badora S., Czereddecka B., Marzec D.: Rodzina i formy jej wspomaganie. Kraków 2001, s. 42-43.

¹⁰ Kwak A.: Rodzina jako środowisko wychowawcze, [w:] Pilch T., Lepalczyk I. (red.): Pedagogika społeczna. Warszawa 1995, s. 136-137; por. Tyszka Z.: op.cit., s. 28-34.

¹¹ Szczepaniak-Sienniak J.: Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania relacji międzypokoleniowych w rodzinie we współczesnej Polsce – wybrane zagadnienia, [w:] Szukalski P. (red.): Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 13.

Naukowcy różnych dyscyplin, w tym również demografowie, podejmują próby rzeczowego wyjaśnienia obserwowanych zjawisk, a także określenia konsekwencji społecznych ww. procesów.

3. Demografia

Jerzy Z. Holzer określa **demografię**, jako naukę „o prawidłowościach rozwoju ludności w konkretnych warunkach gospodarczych i społecznych badanego terytorium,” która „zajmuje się statystyczno-analitycznym opisem stanu i struktury ludności oraz badaniem i oceną zmian wynikających z dotychczasowego i przewidywanego ruchu naturalnego i wędrownego”¹². Natomiast Mieczysław Kędelski i Jan Paradysz podają, że „współcześnie demografia zajmuje się obserwacją, analizą i prognozowaniem procesów ludnościowych, badaniem powiązań zdarzeń demograficznych oraz wzajemnych oddziaływań zjawisk demograficznych i warunków bytu ludzkości”¹³.

W literaturze przedmiotu funkcjonuje wiele definicji demografii. Marek Okólski i Agnieszka Fihel zwracają uwagę, na akcentowany w nich zbieżny obszar badawczy, tj.:

- stan i zmiany w liczbie ludności,
- struktura ludnościowa według płci, wieku i niektórych cech społecznych,
- ruch naturalny,
- ruch wędrowny¹⁴.

W literaturze proces przemian w życiu rodzinnym, który obserwujemy określanym jest, jako drugie przejście demograficzne – zgodnie z koncepcją holenderskiego demografa Dirka van de Kaa.¹⁵

Pierwsze przejście charakteryzowało się spadkiem liczby zgonów, którego tempo wyprzedzało tempo obniżania się rozrodczości. Znamienny dla tego okresu był dodatni przyrost naturalny, początkowo zwiększający się, a następnie lokujący się na poziomie prostej zastępowalności pokoleń. Uznaje się, że koniec pierwszego przejścia demograficznego w Polsce, a także w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, przypadał na lata 60. XX wieku i utrzymywał się mniej więcej do końca lat 80. Natomiast okres transformacji

¹² Holzer J.Z.: Demografia. PWE, Warszawa 2003, s. 13.

¹³ Kędelski M., Paradysz J.: Demografia. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2006, s. 6.

¹⁴ Okólski M., Fihel A.: Demografia. Współczesne zjawiska i teorie. Scholar, Warszawa 2012, s. 10.

¹⁵ Pierwszy raz koncepcja ta, wraz z terminem drugiego przejścia demograficznego, pojawiła się w 1986 roku za sprawą artykułu autorstwa R. Lesthaeghe'a i D.J. van de Kaa. Por. Kurkiewicz J.: Przedmiot i zakres badań demograficznych, [w:] Kurkiewicz J. (red.): Procesy demograficzne i metody ich analizy. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2010, s. 49.

systemowej, który nastąpił później zaczął zbliżać nasz kraj do sytuacji charakterystycznej dla drugiego przejścia demograficznego.¹⁶

Jerzy Z. Holzer wskazał na cztery zasadnicze cechy istotne dla drugiego przejścia demograficznego:

1. osłabienie się tradycyjnego wzorca rodziny (zmniejszenie się liczby zawieranych małżeństw, ich krótkotrwałość, wzrost popularności związków nieformalnych i rozwodów, coraz większa liczba rodzin z jednym dzieckiem),
2. zmniejszenie się dzietności spowodowane coraz późniejszym decydowaniem się na potomstwo, coraz więcej dzieci rodzących się poza związkami małżeńskimi i rosnąca społeczna akceptacja dla tego zjawiska,
3. wzrost popularności metod antykoncepcyjnych przy jej równoczesnej dostępności i świadomości medycznej,
4. zmiana stylu życia powodująca wydłużenie się średniej długości życia¹⁷.

Teoretycy drugiego przejścia demograficznego przede wszystkim uwypuklają znaczenie czynników kulturowych dla rejestrowanych zmian w rodzinach. Zmiany w sferze kultury są więc w świetle tej teorii główną przyczyną m.in. spadku dzietności, a co za tym idzie niemożności utrzymania zastępowalności pokoleń. Innymi cechami tego przejścia jest również obniżanie się liczby zgonów, przedłużenie trwania życia, starzenie się społeczeństwa.

4. Demografia w Polsce

Dane demograficzne prezentowane przez Główny Urząd Statystyczny za 2016 rok wskazują, że na koniec ww. okresu **ludność Polski** liczyła ok. **38433 tys.** osób, tj. o ponad 4 tys. mniej niż przed rokiem. Rok 2016 był piątym z kolei, w którym odnotowano spadek liczby ludności po obserwowanym wcześniej (w latach 2008-2011) wzroście. Tempo ubytku ludności wyniosło -0,01%.

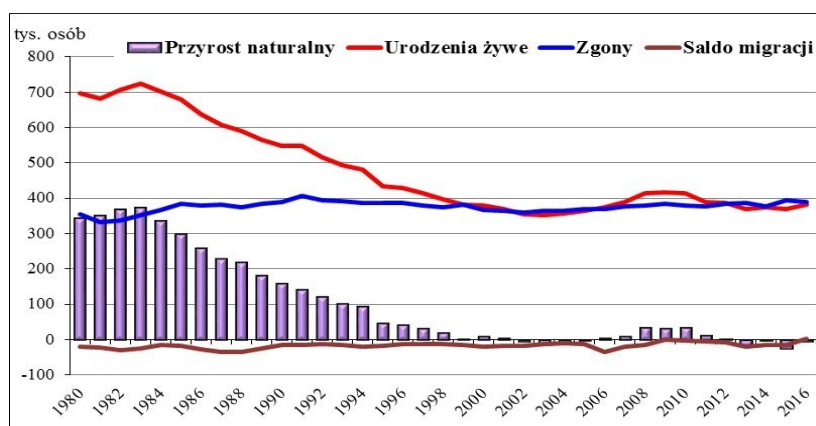
Ogólną liczbę ludności w naszym kraju kształtował ruch naturalny i migracje zagraniczne.

Zmniejszenie w 2016 r. liczby ludności spowodowane było właśnie **ujemnym przyrostem naturalnym**¹⁸.

¹⁶ Balcerzak-Paradowska B.: Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków: przemiany, zagrożenia, potrzeba działań. Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004, s. 21.

¹⁷ Holzer J.Z.: Demografia. PWE, Warszawa 2003, s. 25-26.

¹⁸ Znajewska A., Stańczak J. i in.: Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12., Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stand-w-dniu-31-12-2016-r-,6,21.html>, 04.06.2017, s. 11.



Rys. 1. Ruch naturalny w latach 1980-2016

Źródło: Znajewska A., Stańczak J. i in.: *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12.*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stand-w-dniu-31-12-2016-r-6,21.html>, 04.06.2017, s. 11.

W 2016 r., jak podają demografowie, zarejestrowano o prawie 5,8 tys. mniej urodzeń, niż zgonów (rys. 1). Tym samym **współczynnik przyrostu naturalnego** był ujemny i wyniósł $-0,2\%$.

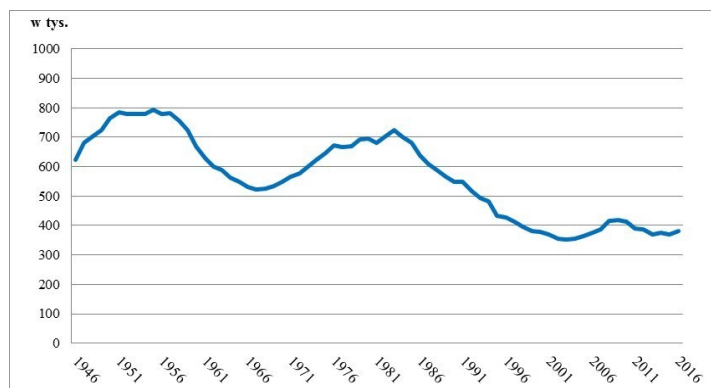
Sytuację ujemnego przyrostu naturalnego obserwuje się od 2013 r. (ubytek naturalny miał miejsce także w latach 2002-2005); przed rokiem współczynnik wyniósł $-0,7\%$, w 2000 r. jego wartość była bliska 0% , natomiast na początku lat 90. XX w. kształtował się na poziomie ponad 4% . Współczynnik przyrostu naturalnego na wsi jest wyższy, niż w mieście. W 2016 r. w miastach odnotowano ubytek naturalny na poziomie $-0,5\%$, a na terenach wiejskich dodatni przyrost naturalny wynoszący $0,3\%$.

Drugim elementem wpływającym na liczbę ludności Polski jest **saldo migracji zagranicznych definitywnych** (wykres 1), które w 2016 r. było dodatnie i wyniosło 1,5 tys. Wydaje się interesującym fakt, że saldo takich migracji zagranicznych było ujemne w całym okresie powojennym. Główne kierunki emigracji na pobyt stały pozostały niezmiennie – są to Niemcy oraz Wielka Brytania (do krajów tych wyjechało na stałe w 2016 r. odpowiednio: 4,4 tys. oraz 2,9 tys. osób). Ze względu na fakt, że imigranci na stałe to w znakomitej większości powracający Polacy ($73,6\%$ ogółu imigrantów), kraje emigracyjne są również głównymi krajami poprzedniego zamieszkania imigrantów.¹⁹

„W 2016 r. zarejestrowano **ponad 382 tys. urodzeń żywych** – o prawie 13 tys. więcej, niż przed rokiem. Współczynnik urodzeń wyniósł $9,9\%$ i był wyższy o 0,3 pkt. w stosunku do poprzedniego roku oraz o połowę niższy niż w 1983 r. (ostatni baby boom w Polsce, urodziło się wówczas ponad 723 tys. dzieci – rys. 2). Na wsi rodzi się relatywnie więcej dzieci, w 2016 r. natężenie urodzeń wyniosło tam $10,2\%$, w miastach $9,8\%$. **Obecnie liczba urodzeń**

¹⁹ Ibidem, s. 24.

jest prawie o połowę niższa w stosunku do wielkości rejestrowanych podczas ostatniego wyczu demograficznego, tj. w pierwszej połowie lat 80. XX w.”²⁰



Rys. 2. Ruch naturalny w latach 1980-2016

Źródło: Znajewska A., Stańczak J. i in.: Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12., Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stand-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stand-w-dniu-31-12-2016-r-6,21.html>, 04.06.2017, s. 14.

Po okresie depresji urodzeniowej w latach 2004-2009 liczba urodzeń wzrosła do 418 tys. i ten wzrost był spowodowany głównie realizacją urodzeń „odłożonych”, zarejestrowano wówczas także zwiększenie liczby i odsetka urodzeń drugich i kolejnych. W konsekwencji znacząco zwiększyła się liczba matek w wieku 30-40 lat, przy czym wskaźnik ten wzrósł głównie wśród rodzin zamieszkujących w miastach. Kolejne cztery lata ponownie przynosiły zmniejszoną liczbę urodzeń. Dopiero w 2014 r. liczba ta była wyższa, niż w roku poprzednim. W 2015 roku nastąpił ponowny spadek urodzin, a po nim w 2016 roku liczba urodzeń wzrosła.

Niska liczba urodzeń **nie gwarantuje – już od 25 lat – prostej zastępowalności pokoleń.**²¹ W 2016 r. **współczynnik dzietności** wyniósł **1,36**, co oznacza, że na 100 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) przypadało 136 urodzonych dzieci (w miastach – 133 na wsi – 139).

Badacze problematyki wskazują, iż zapoczątkowane w latach 90-tych ubiegłego wieku przemiany demograficzne są zasadniczo efektem wyboru, jakiego dokonują ludzie młodzi decydując się najpierw na:

- osiągnięcie satysfakcjonującego ich poziomu wykształcenia oraz
- stabilizacji ekonomicznej,

a dopiero potem (około 30-tki) na założenie rodziny oraz jej powiększenie. Podejmowane decyzje spowodowały przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grupy wiekowej 20-24 lata do grupy 25-34 lat. W tej właśnie grupie nastąpił znaczący wzrost płodności (realizacja „odłożonych” urodzeń). W konsekwencji nastąpiło podwyższenie **mediany wieku kobiet rodzących dziecko**, która w 2016 r. wyniosła **29,9 lat** wobec 26,1 lat w 2000 r. (w 1990 r. było

²⁰ Ibidem, s. 13.

²¹ Prosta zastępowalność pokoleń oznacza, że wskaźnik dzietności w danym okresie osiąga wartość w granicach 2,10-2,15.

to niewiele mniej, bo 26 lat). Zwiększył się również średni wiek urodzenia pierwszego dziecka z 23,7 do **27,8 lat**²².

Interesujący, w badawczym podejściu, jest fakt trwania w polskim społeczeństwie modelu rodziny tradycyjnej (z podwójnym obciążeniem kobiet), w mniejszym zaś stopniu, niż można byłoby się spodziewać, rodziny (związku) opartej na partnerstwie²³. W świetle takich faktów nie zdumiewa zależność dzietności kobiet determinowana liczbą zawieranych związków małżeńskich. Ponad połowa dzieci rodzi się, każdego roku, w okresie pierwszych trzech lat trwania małżeństwa rodziców. Niemniej **odsetek urodzeń pozamałżeńskich rośnie** systematycznie. Na początku lat 90-tych ze związków pozamałżeńskich rodziło się ok. 6-7%, a w ostatnich latach już ok. 25% dzieci. Odsetek ten jest wyższy w miastach – ponad 27%, na wsi ok. 22%.

Rosnący współczynnik dzietności pozamałżeńskiej wynika ze wzrostu liczby rodzin tworzonych przez związki kohabitacyjne lub wzrostu liczby matek samotnie wychowujących dzieci, tworzących rodziny niepełne – co wykazały wyniki ostatniego spisu ludności²⁴.

Charakterystycznym zjawiskiem ostatniego czasu jest także **podwyższający się wiek nowożeńców**. Na początku lat 90. ponad połowa mężczyzn zawierających małżeństwo nie osiągała wieku 25 lat, w 2016 roku – już tylko 13%. Wśród kobiet udział ten zmniejszył się z 73% w 1990 r. do 28%.

Najczęściej **mężczyźni** zenią się „przed trzydziestką”; w 2016 r. **średni wiek** (mediana) zawierania małżeństwa wynosił **ponad 29 lat**, tj. o prawie 5 lat więcej, niż na początku lat 90. **Panny młode też są starsze**, w 2016 roku miały – średnio **27 lat**, wobec niespełna 23 lat na początku lat 90. ubiegłego wieku. W konsekwencji nastąpiło przesunięcie grupy wieku najczęstszego zawierania małżeństwa z 20-24 na 25-29 lat.²⁵

Przedstawione tendencje występują we wszystkich krajach rozwiniętych, ale ich nasilenie jest zróżnicowane. W Polsce, sytuacja demograficzna pozostaje również niepokojąca. Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo niska dzietność, niezapewniająca zastępowalności

²² Znajewska A., Stańczak J. i in.: Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12., Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-rodziny-i-struktura-rodziny-w-przekroju-terytorialnym-rodziny-w-dniu-31-12-2016-r-6,21.html>, 04.06.2017, s. 15.

²³ Opisane badania wskazują na stosunkowo jednoznaczny i niestety mało optymistyczny obraz, w którym polska rodzina „pchana jest” przez warunki zewnętrzne wyznaczone głównie przez realia rynku pracy oraz bierność instytucjonalną. Zjawiskiem powszechnym jest podwójne obciążenie kobiet pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi. W opracowaniu znajdują się podsumowania wyników badań oraz główne wnioski. Lektura raportu dostarczy szczegółowej diagnozy czynników warunkujących powszechność w warunkach polskiego modelu opartego na podwójnym obciążeniu kobiet. Por. Badanie jakościowe gospodarstw domowych w ramach projektu systemowego: Godzenie ról rodzinnych i zawodowych kobiet i mężczyzn. Raport końcowy, Laboratorium Badań Społecznych, Warszawa 2009, https://www.efs.2007-2013.gov.pl/analizyraportypodsumowania/baza_projektow_badawczych_efs/documents/badanie_jakosciowe_gospodarstw_%20domowych_raport.pdf; 24.06.2016.

²⁴ Źródło: Znajewska A., Stańczak J. i in.: Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12., Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-rodziny-i-struktura-rodziny-w-przekroju-terytorialnym-rodziny-w-dniu-31-12-2016-r-6,21.html>, 04.06.2017, s. 16.

²⁵ Ibidem, s. 17.

pokoleń. W dalszym ciągu trwa proces odkładania przez partnerów decyzji o zawarciu małżeństwa, a w konsekwencji powoduje to, że kobiety rodzą pierwsze dziecko coraz później. Proces ten nie jest jeszcze tak zaawansowany jak w innych krajach Unii Europejskiej.²⁶

Analizując dane demograficzne należałoby wskazać na wiele nie wyróżnionych powyżej istotnych czynników, chociażby ilość zawieranych i rozwiązywanych związków małżeńskich, długość trwania życia, strukturę demograficzną społeczeństwa, itd. Niestety nie sposób uczynić to w jednym artykule.

5. Wnioski końcowe

Biorąc pod uwagę przytoczone prognozy demograficzne nie ulega wątpliwości, że obecny poziom dzietności w Polsce będzie miał znaczący wpływ na przyszłą kondycję naszego państwa. Podobne zagrożenia jawią się również przed społecznościami państw UE (np. najniższe wskaźniki dzietności ma Portugalia, Grecja, Cypr). Współczynnik dzietności dla UE-28 wyniósł w 2013 r. 1,54. Zatem żaden z krajów UE odrębnie, ani UE jako całość, nie osiąga obecnie prostej zastępowalności pokoleń²⁷.

Jak stwierdza Zbigniew Strzelecki w Europie zachodzą niekorzystne procesy strukturalne: starzeje się ona w największym tempie w skali świata; przyrost potencjalnych zasobów do pracy jest i będzie najmniejszy (wzrasta znacząco liczba świadczeniobiorców), wielokrotnie niższy w porównaniu z innymi regionami świata²⁸.

Zmiana struktury społecznej wpłynie w zasadniczy sposób na mniejsze możliwości rozwojowe gospodarki, mniejszą innowacyjność i wolniejszy wzrost gospodarczy niż ten, który mógłby zaistnieć przy „młodszym” społeczeństwie. Przed rządami państw stoi więc zadanie mądrego zabezpieczenia bytowych warunków funkcjonowania społeczności lokalnych i ogólnonarodowych. Istotnym wyzwaniem jest określenie spójnej koncepcji (modelu) polityki rodzinnej oraz jej konsekwentna realizacja²⁹.

²⁶ Polska nadal jest krajem o dużym potencjale demograficznym; znajdujemy się obecnie na szóstym miejscu wśród krajów Unii Europejskiej. W końcu 2014 r. Unię zamieszkiwało 508 451 tys. rezydentów – mieszkańcy Polski stanowili zatem 7,5% całej populacji Unii. Według **gęstości zaludnienia** plasujemy się w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. Na 1 km² powierzchni Polski mieszkają 122 osoby, podczas gdy w UE – 117 osób. Por. Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy. GUS, 2017 r, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-polski-na-tle-europy,27,1.html>, 25.03.17, s. 5-6.

²⁷ Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy. Notatka informacyjna. GUS, Warszawa 2017 r, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-polski-na-tle-europy,27,1.html>, 25.03.2017, s. 11.

²⁸ Strzelecki Z.: Demograficzne wyzwania: świat, Europa, Polska, <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Strzelecki%20Z/Strzelecki%20Z.%20%20DEMOGRAFICZNE%20WYZWANIA%20%20C5%9AWIAT,%20EUROPA,%20POLSKA.pdf>, 05.06.2017, s. 19.

²⁹ Zob. Zamorska K.: Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych, [w:] Kowalczyk O. (red.): Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia. Uniwersytet Ekonomiczny, Wrocław 2010, s. 13-27; Szczepaniak J.: Sytuacja i przyszłość rodziny w Polsce –

Zmianom podlegają procesy ekonomiczne, ale też kulturowe, które w zasadniczy sposób determinują decyzje m.in. danej populacji o liczbie posiadanych dzieci, o procesach migracyjnych, czy tych związanych z przekazem wartości w rodzinie.

Częściowo zaprezentowane zostały informacje wskazujące na łączność istniejącą między zmianami demograficznymi, a postępującymi przeobrażaniami w strukturze rodziny, rolach społecznych pełnionych przez jej członków, przekazie dóbr kulturowych, norm, zmianie ulega klimacie emocjonalnym, wychowawczym rodziny, itd.

Czy jako społeczeństwo zdajemy sobie sprawę z zachodzącej ewolucji kulturowej? Czy jesteśmy do niej dobrze przygotowani, czy możemy się do niej odpowiednio przygotować?

Te pytania pozostają otwarte. Odpowiedzi na nie poszukiwać powinna każda jednostka ludzka, a także każda rodzina, społeczeństwo. W tych poszukiwaniach słuszny azymut może pomóc wyznaczać prosta definicja „rodziny”. Rodzina, także w przyszłości, to ludzie, którzy są społecznością powołaną do kształtowania życia jednostkowego – narzędzie humanizacji, a jednocześnie stanowią podstawę życia społecznego – personalizacja społeczeństwa.

Bibliografia

1. Badanie jakościowe gospodarstw domowych w ramach projektu systemowego: Godzenie ról rodzinnych i zawodowych kobiet i mężczyzn. Raport końcowy, Warszawa 2009, https://www.efs.2007-2013.gov.pl/analizyraportypodsumowania/baza_projektow_badawczych_efs/documents/badanie_jakosciowe_gospodarstw_%20domowych_raport.pdf, 24.06.2016.
2. Badora S., Czeredrecka B., Marzec D.: Rodzina i formy jej wspomagania. Kraków 2001.
3. Balcerzak-Paradowska B.: Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków: przemiany, zagrożenia, potrzeba działań. WIPiSS, Warszawa 2004.
4. Holzer J.Z.: Demografia. PWE, Warszawa 2003.
5. Izdebska J.: Dziecko – Dzieciństwo – Rodzina – Wychowanie rodzinne. Kategorie pedagogiki rodziny w perspektywie pedagogiki personalistycznej. Białystok 2015.
6. Jakubiak K (red.): Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz 1995.
7. Janke A.W.: Przesłanki i konsekwencje dla pedagogicznych analiz, [w:] Kawula S., Brągiel J., Janke A.W. (red.): Pedagogika rodziny. Toruń 1997.
8. Kanios A., Czechowska-Bielug M.: Praca socjalna. Kształcenie-działanie-konteksty. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
9. Kędelski M., Paradysz J.: Demografia. WAE, Poznań 2006.

10. Kurkiewicz J.: Przedmiot i zakres badań demograficznych, [w:] Kurkiewicz J. (red.): Procesy demograficzne i metody ich analizy. WUE, Kraków 2010.
11. Kwak A.: Rodzina jako środowisko wychowawcze, [w:] Pilch T., Lepalczyk I. (red.): Pedagogika społeczna. Warszawa 1995.
12. Okólski M., Fihel A.: Demografia. Współczesne zjawiska i teorie. Scholar, Warszawa 2012.
13. Pomykało W. (red.): Encyklopedia pedagogiczna. Warszawa 1993.
14. Strzelecki Z.: Demograficzne wyzwania: świat, Europa, Polska, <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Strzelecki%20Z/Strzelecki%20Z.%20%20DEMOGRAFICZNE%20WYZWANIA%20%C5%9AWIAT,%20EUROPA,%20POLSKA.pdf>, 05.06.2017.
15. Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy. Notatka informacyjna. GUS, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/sytuacja-demograficzna-polski-na-tle-europy,27,1.html>, 25.03.2017.
16. Szczepaniak J.: Sytuacja i przyszłość rodziny w Polsce – podsumowanie konferencji. Wnioski dla polityki społecznej, [w:] Kubow A., Szczepaniak J. (red.): Współczesne wyzwania polityki społecznej wobec rodziny. Uniwersytet Ekonomiczny, Wrocław 2010.
17. Szczepaniak-Sienniak J.: Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania relacji międzypokoleniowych w rodzinie we współczesnej Polsce – wybrane zagadnienia, [w:] Szukalski P. (red.): Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
18. Tyszka Z.: Rodzina we współczesnym świecie. Poznań 2003.
19. Zamorska K.: Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych, [w:] Kowalczyk O. (red.): Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia. Uniwersytet Ekonomiczny, Wrocław 2010.
20. Ziemska M.: Rodzina i dziecko, [w:] Kozak S. (red.): Patologia analfabetyzmu emocjonalnego. Przyczyny i skutki braku empatii w rodzinie i w środowisku pracy. Wydawnictwo Engram, Warszawa 2012.
21. Znajewska A., Stańczak J. i in.: Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym na 2016 r. Stan na 31.12., ZWS, Warszawa 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-naturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2016-r,6,21.html>, 04.06.2017.